

**CIĄŻA PRZEDMIOTEM PODSTĘPU (KAN. 1098 KPK)
W POZWACH PRZYJĘTYCH PRZEZ SĄD
METROPOLITALNY W LUBLINIE**

**PREGNANCY AS A SUBJECT MATTER OF DECEPTION
(CANON 1098 CIC) IN LEGAL PROCESS ACCEPTED BY
THE METROPOLITAN COURT IN LUBLIN**

Ks. mgr Przemysław Lemieszek

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska

e-mail: przemyslawlemieszek@gmail.com; <https://orcid.org/0009-0001-4747-2588>

Abstrakt

Dodanie nowego tytułu nieważności małżeństwa do nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. oraz umieszczenie go w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich wskazuje na rozwój prawa kanoniczego w myśl zasady *ius sequitur vitam*. Ustawodawca jasno wskazuje na elementy nowej figury prawnej: intencję i cel sprawcy podstępu; ofiarę; błąd, który jest skutkiem działania podstępnego; przedmiot podstępu. Ujęcie w prawie kanonicznym machinacji działania, która ma na celu uzyskanie zgody małżeńskiej wynika z ochrony osoby poszkodowanej, która została oszukana odnośnie do istotnego przymiotu drugiej strony umowy małżeńskiej.

Sędzia, na podstawie pozwu, może wszcząć postępowanie sądowe, które ma na celu odnalezienie prawdy na temat ważnego zawarcia konkretnego małżeństwa. Pozew jest prośbą skierowaną do sądu, w której strona powodowa podaje fakty, na podstawie których ustalana jest formuła wątpliwości procesowej. Przeanalizowane pozwy pochodzą z archiwum Sądu Metropolitalnego w Lublinie. Dotyczą one spraw, w których przedmiotem podstępnego działania była ciąża. Należy zaznaczyć, że taki podstęp, dokonany zwykle przez kobietę, może dotyczyć bądź wprowadzenia w błąd odnośnie do samego faktu ciąży, bądź wprowadzenia w błąd odnośnie do ojcostwa dziecka.

Słowa kluczowe: nieważność małżeństwa, proces kanoniczny, ofiara, sprawca

Abstract

The addition of a new title of nullity of marriage to the new 1983 Code of Canon Law, and its placement in the Code of Canons of the Eastern Churches, indicates the development of canon law in accordance with the principle of *ius sequitur vitam*. The legislator clearly indicates the elements of the new legal figure: the intention and purpose of the violator of deceit; victim; an error that is the result of a deceptive act; object of deceit. The inclusion in canon law of the machination of an action aimed at obtaining marital consent results from the protection of the aggrieved person who has been deceived regarding an essential quality of the other party to the marriage contract.

The judge, on the basis of the lawsuit, may initiate legal proceedings aimed at finding the truth about the valid conclusion of a particular marriage. A statement of claim is a request addressed to the court in which the claimant provides facts on the basis of which the procedural doubt formula is established. The lawsuits analyzed come from the archives of the Metropolitan Court in Lublin. They concern cases in which the object of deceit was pregnancy. It should be noted that such a deception, usually carried out by a woman, may involve either misrepresentation as to the very fact of pregnancy or misrepresentation as to the paternity of the child.

Keywords: nullity of marriage, canonical process, victim, violator

Wstęp

Papież św. Jan XXIII rozważając postulaty wielu kanonistów, 28 marca 1963 r. powołał Papieską Komisję do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego. Konsultorzy proponowali, aby w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego dodać nowy tytuł nieważności małżeństwa: *deceptio dolosa* (podstępne wprowadzenie w błąd). Owocem prac było sformułowanie jednego kanonu, którego treść wyraża troskę ustawodawcy kościelnego o ofiarę, która została podstępnie wprowadzona w błąd co do określonego przymiotu kontrahenta.

W niniejszym artykule zostanie omówiona figura prawna podstępnego wprowadzenia w błąd oraz wymagane kryteria, które powinien zawierać pozew sądowy. Zostaną również ukazane przykłady wszystkich pozwów, w których przedmiotem podstępu była ciąża, a które zostały rozpatrzone przez Sąd Metropolitalny w Lublinie.

1. Omówienie figury prawnej *deceptio dolosa*

Nowy kan. 1098 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹ i kan. 821 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich² należy do kategorii *error facti*, który nie ma odpowiednika w poprzedniej kodyfikacji. W przepisie określono podstęp (*dolus*) jako przyczynę nieważności małżeństwa: „Kto zawiera małżeństwo zwiedziony podstępem, dokonany dla uzyskania zgody małżeńskiej, a dotyczącym jakiegoś przymiotu drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, zawiera je nieważnie”. W treści przepisu wskazuje się na elementy, które muszą zaistnieć, aby można było udowodnić podstępne wprowadzenie w błąd: działanie podstępne, intencja i cel sprawcy podstępu, ofiara podstępu, skutek podstępu, czyli błąd oraz przedmiot podstępu.

Podstępne działanie sprawcy ma na celu spowodować błąd u ofiary, który wpłynie na jej decyzję o zawarciu małżeństwa. Brak świadomości takiego działania sprawi, że błąd, w który popadnie ofiara, będzie tylko błędem własnym, o którym mowa w kan. 1097 § 2 KPK/83 i kan. 820 § 2 KKKW. Podstęp więc bezpośrednio powoduje błąd, a pośrednio wpływa na wolę kontrahenta. Wynika z tego, że podstępne działanie musi być jasno wskazane m.in. w pozwie.

Celem podstępu jest uzyskanie zgody małżeńskiej. Świadome działanie podstępne ma wprowadzić nupturienta w błąd co do określonego przymiotu drugiej strony. Wyłudzenie zgody małżeńskiej jest warunkiem koniecznym, aby stwierdzić nieważność kontraktu małżeńskiego. Ustawodawca kościelny wymaga obiektywności w działaniu autora podstępu i związku przyczynowego pomiędzy podstępem a błędem. Autorem podstępu może być kontrahent lub osoba trzecia [Góralski 2001, 88].

Nieważności zgody małżeńskiej nie powinno się tylko szukać w chwili jej wyrażania, ale także w procesie jej formowania. Ustawodawca kościelny

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

² *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (18.10.1990), AAS 82 (1990), s. 1045-363; tekst polski: *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II*, tłum. L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej Gaudium, Lublin 2002 [dalej: KKKW].

chroni nupturienta przed ingerencją osoby trzeciej przy podjęciu autonomicznej decyzji o małżeństwie. Zaistnienie błędu jest konieczne jako składnik podstępu, ponieważ to podstęp go powoduje, a bez niego nie mógłby istnieć [Majer 1998, 124]. Najważniejsze jest, aby ofiara podstępu rzeczywiście była w błędzie, albo pozostawała w niewiedzy odnośnie do skrywanego przymiotu drugiej osoby. Gdyby istniała przesłanka o jakiegokolwiek wiedzy na temat przymiotu, nie ma podstępu w sensie prawnym [Góralski 1991, 113].

Integralnym elementem figury prawnej kan. 1098 KPK/83 i kan. 821 KKKW jest błąd będący skutkiem podstępu. Pomiędzy działaniem sprawcy a powstałym błędem u ofiary musi zachodzić związek przyczynowy. Sam podstęp nie jest podstawą do zaistnienia nieważności, ponieważ powinien spowodować błędne postrzeganie rzeczywistości, a przez to wpływać na wolę zawarcia małżeństwa. Błąd musi być główną przyczyną, a nie jednym z motywów zawarcia małżeństwa [Góralski 2004, 107-108].

W nowej figurze prawnej nie wymieniono potencjalnych przymiotów, które mogłyby poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, ponieważ zamknięta lista nie uwzględniałaby wszystkich okoliczności [Rybczyk 1963, 133]. „Przymiot” powinien być rozumiany w znaczeniu szerokim. Nie może oznaczać tylko cechy charakteru związanej z osobowością. Według orzecznictwa sądowego należy zaliczyć m.in. pewne realia, które można określić jako okoliczności, czyli fakty lub wydarzenia z historii konkretnej osoby, rzutujące na życie małżeńskie np. potomstwo z innego związku, przestępstwo, wykształcenie. Przymioty mogą być: fizyczne, moralne, społeczne, kulturowe, duchowe; mogą być wrodzone lub nabyte, ale nie może zaś nimi być nic przygodnego lub obcego np. oczekiwania, fałszywe obietnice [Rola 1986, 215]. Dlatego powinien być aktualny, realny, konkretny i precyzyjnie określony [Majer 1998, 136]. Powinien ze „swej natury” móc poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, tzn. sam z siebie jest zdolny to uczynić, mając przy tym wewnętrzną zdolność [Góralski 2004, 118].

Zakłócenie wspólnoty musi być poważne, jak jest wskazane w kan. 1098 KPK/83. Samo przewidywanie trudności życia małżeńskiego jest niewystarczające. Kanon nie ma też informacji, że poważne zaburzenie już się dokonało, ale jest informacja na jego możliwość (*potest*). Dlatego ustawodawca kościelny wskazuje na ciężkość przymiotu jako na potencjalną przyczynę zakłócenia niż na rzeczywiste konflikty z nią związane [tamże, 125].

2. Zawartość pozwu sądowego

Kościół katolicki posiada kompetencje odnośnie do rozpoznawania i rozstrzygania spraw małżeńskich osób ochrzczonych (kan. 1671 KPK/83; kan. 1357 KKKW). Warto zwrócić uwagę na różne sformułowania zawarte w obowiązujących Kodeksach. KPK/83 zawiera wyrażenie, że sprawy małżeńskie należą *ad iudicem ecclesiasticum* (do sędziego kościelnego), a w KKKW *ad Ecclesiam* (do Kościoła). Termin *ad Ecclesiam* jest właściwszy, ponieważ deklaracja o domniemanej śmierci, rozwiązanie małżeństwa na korzyść wiary lub małżeństwa niedopełnionego są sprawami natury administracyjnej, a nie procesowej.

Zasada *nemo iudex sine actore* jest respektowana w prawie kanonicznym, sędzia nie może wszcząć procesu, jeśli nie zostanie o to poproszony przez osobę do tego zdolną. Prawo do zaskarżania małżeństwa posiadają małżonkowie katolicy i niekatolicy oraz rzecznik sprawiedliwości w sytuacji, gdy nieważność małżeństwa jest rozgłoszona i nie ma możliwości uważnienia go, albo nie jest to wskazane (kan. 1674 KPK/83; kan. 1360 KKKW). Zwyczajny proces sporny zapewnia większe zachowanie sprawiedliwości, dlatego sprawy dotyczące nieważności małżeństwa nie mogą być rozpatrywane jako ustny proces sporny (kan. 1690 KPK/83; kan. 1375 KKKW; art. 6 *Dignitas connubii*³).

Pozew sądowy, według R. Szytchmiera, jest konieczny dla dobra stron oraz dobra sędziego. Powodowi pozwala na sformułowanie żądania oraz jest podstawą do skorzystania z sądowej drogi dochodzenia swoich praw. Strona pozwana ma możliwość zapoznania się z żądaniem powoda, a sędzia ma podstawę do zajęcia się przedmiotem sporu [Szytchmier 2003, 46-47]. W DC wskazano na rolę wikariusza sądowego (oficjała), który w sytuacji przeszkody powoda w przedstawieniu pozwu ma zlecić zredagowanie notariuszowi jego formy pisemnej, który ma taką samą rangę jak pozew złożony przez powoda (kan. 1503 KPK/83; kan. 1186 KKKW; art. 115 § 2 DC).

³ Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio „Dignitas connubii” servande a tribunalibus dioecanis et interdioecanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii* (25.01.2005), Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2005, tekst polski w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2007 [dalej: DC].

Wikariusz sądowy, po zapoznaniu się z treścią pozwu, winien wydać dekret, w którym go przyjmuje lub odrzuca (kan. 1505 KPK/83; kan. 1188 KKKW). Po przyjęciu pozwu niezwłocznie powinna być o tym powiadomiona strona pozwana, która wraz z wezwaniem ma otrzymać ten dekret i pozew, aby zapewnić jej pełne prawo do udziału w procesie (kan. 1508 KPK/83; kan. 1191 KKKW; art. 114-125 DC). Na podstawie wielu zgodnych opinii wśród kanonistów, P. Majer wskazuje, że zawiadomienie i dekret oficjała są obowiązkowymi aktami procesowymi, które opierają się na prawie naturalnym. Brak tych aktów może być podstawą do zaskarżenia wyroku [Majer 2002, 167-68]. W sytuacji, kiedy strona pozwana nie chce wziąć udziału w procesie, wikariusz sądowy po upewnieniu się, że została poprawnie powiadomiona, powinien zastosować przepisy dotyczące niestawienia stron, o których mowa w kan. 1592-1595 KPK/83 i kan. 1272-1275 KKKW.

Pozew zaskarżający ważność małżeństwa, zgodnie z DC powinien zawierać: wskazanie właściwego sądu; podanie przedmiotu sprawy, czyli konkretne małżeństwo; prośbę o rozpatrzenie sprawy; podstawy pozwu, czyli tytuł lub tytuły nieważności; ogólne fakty i dowody potwierdzające roszczenie powoda, podpis powoda lub jego pełnomocnika; datę i miejsce zamieszkania powoda lub pełnomocnika (albo adres do korespondencji); wskazanie zamieszkania stałego lub tymczasowego strony pozwanej. Dodatkowo należy dołączyć odpis aktu małżeństwa, a także, jeśli wymaga tego sprawa, odpis wyroku rozwodu cywilnego (art. 116 DC). Wspomniana instrukcja zachęca, aby oboje małżonkowie wzięli czynny udział w procesie w celu lepszego odkrycia prawdy (art. 95 DC).

W procesie *coram Episcopo*, czyli tzw. procesie skróconym przed biskupem, pozew dodatkowo powinien być zgłoszony przez oboje małżonków, albo przez jednego za zgodą drugiego. Należy w takim przypadku dołączyć do pozwu dowody wskazujące na okoliczności dotyczące faktów i osób, które będą poparte zeznaniami oraz dokumentami. Mają w sposób oczywisty wskazywać na nieważność małżeństwa, czyli bez konieczności przeprowadzenia szczegółowego badania lub dochodzenia (kan. 1683 KPK/83; kan. 1369 KKKW). W listach apostoelskich motu proprio *Mitis Iudex Dominus*

*Iesus*⁴ oraz *Mitis et misericors Iesus*⁵, papież Franciszek w 2015 r. zreformował przepisy obu Kodeksów dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa. Oba listy w art. 14 § 1 wskazują na wspomniane okoliczności rzeczy lub osób, które pozwalają na zastosowanie procesu *coram Episcopo*. Wśród nich podano okoliczność zawarcia małżeństwa z przyczyny całkowitej obcej ciąży małżeńskiemu lub wynikające z nieoczekiwanej ciąży kobiety.

3. Treść wybranych pozwów przyjętych przez Sąd Metropolitalny w Lublinie

W archiwum Sądu Metropolitalnego w Lublinie odnaleziono pozwy sądowe, w których zaskarżono małżeństwa z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd, gdzie przedmiotem podstępu była ciąża. Najstarsze akta dotyczą procesu zakończony w 2000 r., a najnowsze z 2019 r. W treści pozwów zauważyć należy na dwa rodzaje przymiotu osoby, tzn. oszustwo co do ojcostwa dziecka oraz kłamstwo o domniemanej ciąży kobiety. Większość spraw dotyczyła pierwszego rodzaju, w których z łatwością można było odnaleźć elementy figury prawnej kan. 1098 KPK/83, czyli działanie podstępne, intencja sprawcy podstępu, ofiara podstępu, błąd jako skutek podstępu i przymiot.

Wśród przeanalizowanych akt procesowych w dwóch przypadkach pozew został złożony przez sprawcę podstępu. W sprawie c. Cieszkowski z 17 listopada 2000 r. powódka zwróciła się do sądu o stwierdzenie nieważności małżeństwa zawartego w 1990 r. z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd. Kobieta od maja 1989 r. była narzeczoną ojca jej dziecka.

⁴ Franciscus PP., Litterae Apostolicae Motu Proprio datae *Mitis Iudex Dominus Iesus* quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformatur (15.08.2015), AAS 9 (2015), s. 956-70, tekst polski: Franciszek, *List apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łacińsko-polski)*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015, s. 5-45.

⁵ Franciscus PP., Litterae Apostolicae Motu Proprio datae *Mitis et misericors Iesus* quibus canones Codicis Canonum Ecclesiarum Orientalium de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformatur (15.08.2015), AAS 9 (2015), s. 946-57, tekst polski: Franciszek, *List apostolski motu proprio „Mitis et misericors Iesus” reformujący kanony Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łacińsko-polski)*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015, s. 47-87.

W grudniu br. dowiedziawszy się o ciąży, postanowiła powiedzieć o tym ojcu dziecka. Niestety zastała go współżyjącego z inną kobietą, co było powodem zerwania z nim znajomości, nie informując przy tym o swej ciąży. W lutym 1990 r. poznała pozwanego, szybko rozpoczęli współżycie ze sobą, a po miesiącu od znajomości oznajmiła mu, że jest z nim w ciąży. Pozwany szybko zgodził się na ślub. Powódka stwierdza: „[...] przez cały czas nie przyznawałam się do tego, że jestem w ciąży z kimś innym, bo bałam się, że mnie rzuci”. Po porodzie pozwany zorientował się, że to nie jest jego dziecko, odszedł od powódki, gdy jeszcze była w szpitalu. Kobieta po wyjściu ze szpitala porozmawiała z pozwanym: „[...] że pogodziliśmy się, on zapisał dziecko na siebie”. Z czasem pojawiło się ich wspólne dziecko, jednak bezpośrednio po jego porodzie pozwany wniósł o rozwód cywilny, ponieważ spotykał się z inną kobietą⁶.

Strona pozwana niestety nie odniosła się do pozwu, dlatego została uznana za nieobecną podczas procesu. Niezwykle rzadko sprawca podstępu zwraca się do sądu o stwierdzenie nieważności małżeństwa, tym bardziej wskazując tylko jeden tytuł nieważności i to po swojej stronie. Cennym materiałem badawczym byłyby zeznania ofiary podstępu oraz jej stosunek do doznanej krzywdy i do procesu kanonicznego.

Drugi pozew pochodzi z akt sprawy c. Bzdyrak z 12 sierpnia 2019 r. Powódka mając osiemnaście lat rozpoczęła znajomość z trzy lata starszym od siebie pozwanym. Bardzo szybko podjęli współżycie, czego owocem była ciąża. Dowiedziała się też o zdradach powoda, ale dla dobra dziecka postanowiła wybaczyć mężczyźnie: „Ciąża stała się głównym powodem zawarcia związku małżeńskiego, byłam młoda, przestraszona, nie miałam odpowiedniego wsparcia, czułam silną presję ze strony ojca, który naciskał”. Strony zawarły małżeństwo w 2009 r. Po dwóch latach powódka opuściła pozwanego, ponieważ pogłębiał się u niego nałóg hazardu, którego symptomy już widziała w trakcie znajomości przedślubnej⁷. Pozew ten niestety nie spełniał znamion podstępnego wprowadzenia w błąd, ponieważ powódka sama przyznała, że ciąża była powodem zawarcia małżeństwa, ale nie było podstępnego działania z jej strony, które powinno być świadome i z zamiarem wprowadzenia w błąd w celu uzyskania zgody małżeńskiej.

⁶ Akta Lubelskiego Sądu Metropolitalnego, nr I/2000/5052.

⁷ Tamże, nr I/2017/540.

Kilka kolejnych pozwów również dotyczy podstępnego wprowadzenia w błąd co do ojcostwa dziecka. Treść ich jest zgoła inna, ponieważ ofiara oskarża sprawcę podstępu o oszustwo. Pojawiła się również odpowiedź strony pozwanej na skierowane wobec niej zarzuty, które zazwyczaj uwiadcniają, że sprawca nie jest w pełni przekonany o swej winie. W takich przypadkach należy wykazać u sprawcy świadomość działania podstępnego.

Akta sprawy c. Cieszkowski z 1 grudnia 2005 r. zawierają pozew, w którym powód opisuje początek relacji pomiędzy nim a pozwaną. Zapoznali się w maju 1976 r., a po miesiącu rozpoczęli współżycie. Po wakacjach pozwana oznajmiła, iż jest w ciąży. Mężczyzna nie dopytując o konkretny tydzień ciąży, uwierzył kobiecie na słowo: „Nasza znajomość, choć tak krótka, musiała zakończyć się ślubem, nie poznając się dokładnie”. Pod koniec 1976 r. urodził się syn. Powód napisał: „Ja i moja rodzina byliśmy zaskoczeni tym faktem, że to było zbyt szybko od ślubu i naszego pierwszego kontaktu. Z kolei rodzina żony tłumaczyła, że to ze względu na świąteczne przemęczenie [...]. Dałem wiarę, a trochę to i wstydziłem się tę sprawę dogłębnie wyjaśniać i tak pozostało”. Podczas rozmowy w 2004 r. kobieta oświadczyła, że: „N. nie jest moim dzieckiem i że nie mam prawa do niego, tylko ona jest matką, a ja nie jestem jego ojcem”. Słowa te sprawiły, że mężczyzna zwrócił się do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie o badania genetyczne, na podstawie których wykluczono ojcostwo powoda. Dodatkowo w pozwie zawarto informację o chorobie psychicznej u ojca pozwanej, u niej i także jej syna⁸.

Sprawa zakończona wyrokiem c. Cieszkowski z 21 września 2006 r. zawiera pozew, w którym powód jasno opiera się na fałszywym ojcostwie dziecka. Znajomość rozpoczęła się w 1995 r., którą charakteryzowały dłuższe przerwy w spotkaniach. W 1998 r., przed pójściem do wojska, pozwana oświadczyła powodowi, że jest w ciąży. Dziecko urodziło się na początku 1999 r. Pozwany napisał, że żona go zdradzała, a podczas jednej z poważnych rozmów oznajmiła, iż nie jest ojcem dziecka. Powód powołując się na badania genetyczne twierdził, że nie jest biologicznym ojcem dziecka. Ta informacja spowodowała separację i rozwód cywilny z winy żony⁹.

Pozew w sprawie o nieważność małżeństwa z wyrokiem c. Bzdyrak z 10 lipca 2014 r. zawiera informację, że powód będąc w wieku osiemnastu lat

⁸ Tamże, nr I/2005/5846.

⁹ Tamże, nr I/2006/6011.

spotkał się z pozwaną trzy razy na dyskotece. Podczas ostatniego spotkania wspólnie poszli do jej domu, gdzie został odurzony alkoholem przez ojca kobiety. Rano obudził się w łóżku w bieliźnie, a pozwana oznajmiła mu o wspólnym współżyciu. Gdy upłynęły trzy miesiące od tego incydentu, kobieta odnalazła powoda i oznajmiła mu, iż jest z nim w ciąży. Rodzice powoda, pomimo jego wyjaśnień przymusili go do ślubu z pozwaną. Mężczyzna w pozwie napisał: „[...] gdyby było wiadome, że to nie moje dziecko, to rodzice nie zmusiliby mnie do ślubu”. Po ślubie zamieszkali u teściów, skąd powód został wyrzucony, ponieważ nie godził się na poniżanie i wyzyskiwanie w pracy. Kupił mieszkanie, gdzie zamieszkali wraz z żoną i dzieckiem. Kobieta dopuszczała się zdrad, a po jednej z wielu awantur wyszła z domu z dzieckiem. Podczas rozmowy telefonicznej powiedziała: „[...] żeby dać im spokój, bo dziecko jest nie moje i nie będę miał z dzieckiem kontaktu”. Mężczyzna wykorzystując możliwość uzyskania materiału genetycznego od dziecka zrobił prywatne badania, które wykluczyły jego ojcostwo. Na ich podstawie zlecono ponowne badania sądowe, które potwierdziły poprzednie. Pozwana odpowiadając na pozew stwierdziła pisemnie: „[...] mój były mąż wiedział, że nie jestem z nim w ciąży, ale ten fakt akceptował i nie miał do mnie o to żadnych pretensji”¹⁰.

Odpowiedź kobiety dała inne światło na pozew w sprawie c. Maj z 24 kwietnia 2017 r. Powód podaje informacje, że strony poznały się pod koniec 2005 r. Na początku 2006 r. byli parą, a wspólne zamieszkanie rozpoczęło się we wrześniu tego samego roku. Po dwóch latach konkubinatu rozstali się na kilka miesięcy. W tym czasie pozwana miała innych partnerów. Po powrocie do związku strony postanowiły bardziej dbać relację. Pod koniec 2008 r. pozwana poinformowała o ciąży oraz: „[...] sugerowała, że ja jestem ojcem dziecka, jak się później okazało, kto inny był ojcem; pozwana kolejny raz dopuściła się zdrady. Sądząc że jestem ojcem dziecka oświadczyłem się”. Małżeństwo zawarli w kwietniu 2009 r. Nieporozumienia pojawiły się po roku od zawarcia małżeństwa, kiedy pozwana nabrała pewności, że powód nie jest ojcem dziecka. Powód stwierdził, że ten fakt sprawił, iż pozwana przestała wypełniać obowiązki małżeńskie. Prawdę o tym, że nie jest ojcem dziecka mężczyzna poznał dopiero po rozwodzie. Pozwana w odpowiedzi na pozew stwierdziła, że w momencie ciąży „[...] nie miała wątpliwości, że to dziecko powoda”. Dodała też, że dopiero po rozwodzie

¹⁰ Tamże, nr I/2014/7706.

poprzez badania genetyczne okazało się, że powód nie jest ojcem dziecka¹¹. Świadczy to, że do momentu badań genetycznych, pozwana uważała, iż powód jest ojcem dziecka. Z podanych informacji wynika, że dopiero zeznania stron mogą pomóc w odnalezieniu prawdy.

Szczególny pozew wśród przebadanych akt znajduje się w sprawie c. Dudziński z 28 maja 2018 r. Powoda reprezentował pełnomocnik, którym był adwokat kościelny. W pozwie zawarto informacje, że obie strony w chwili poznania miały po dziewiętnaście lat. Niecały rok od początku znajomości pozwana poinformowała o ciąży. Powód zaproponował małżeństwo: „[...] była to dla niego naturalna kolej rzeczy”. W październiku 2006 r. zawarli związek cywilny, a w grudniu tego samego roku urodziło się dziecko. Natomiast w kwietniu następnego roku zawarli małżeństwo sakramentalne. W czerwcu 2006 r. powód poszedł do wojska, a po powrocie znajomi poinformowali go, że prawdopodobnie nie jest ojcem dziecka oraz że pozwana spotyka się z innym mężczyzną. Powód próbował ratować małżeństwo, ale dowiedział się od pozwanej, że nie jest ojcem dziecka, co stało się powodem definitywnego rozpadu małżeństwa. Aby nie płacić alimentów powód wniósł sprawę o zaprzeczenie ojcostwa¹². Analizując powyższy pozew widać jak adwokat kościelny starał się w jasny sposób ukazać elementy figury prawnej kan. 1098 KPK/83. Niestety brak odpowiedzi strony pozwanej daje tylko możliwość poznania sprawy z perspektywy jednej ze stron.

Wśród przebadanych akt procesowych w dwóch sprawach znaleziono pozwy, w których wskazano domniemanie ciąży. Stroną powodową zawsze była ofiara podstępu. Pierwsza sprawa dotyczyła świadomego podstępu uczynionego przez kobietę, która posługując się fałszywym zaświadczeniem lekarskim wymogła zgodę małżeńską pomimo stałej niechęci mężczyzny. W aktach sprawy c. Guz z 22 lutego 2011 r. powód podał fakty związane z początkiem znajomości. Mając dwadzieścia lat był w wojsku. Chciał, podobnie jak inni żołnierze, spotykać się z dziewczyną podczas przepustek. Kolega zaproponował mu poznanie z dwudziestoletnią kobietą dając jej adres, czego skutkiem była ich znajomość. Podczas trzeciego spotkania dowiedział się o ciąży pozwanej, która była poparta zaświadczeniem lekarskim. Powód napisał, że: „[...] nie znał jej zbyttnio, nie wiązał z nią planów na przyszłość”. Kobieta bardzo naciskała na ślub, natomiast mężczyzna jak

¹¹ Tamże, nr I/2016/187.

¹² Tamże, nr I/2017/305.

i jego rodzice byli przeciwni szybkiemu ożenkowi. Mimo to pozwana postanowiła o ślubie i rozpoczęła przygotowania wraz ze swoimi rodzicami. Nie było nawet zaręczyn. Przez ten czas powód był w wojsku, nie interesował się przygotowaniem do ślubu. Podczas rozprawy sądowej, ponieważ nie miał jeszcze przepisanej przez prawo wieku, pozwana przedstawiła sfałszowane zaświadczenie lekarskie o ciąży. Mężczyzna przyznał: „[...] do ostatniego momentu przed ślubem miałem wątpliwości co to tego czy dobrze robię, wszystko jednak starałem się tłumaczyć dobrem dziecka”. Dzień po ślubie pozwany wrócił do jednostki wojskowej, pozwana zamieszkała z jego rodzicami. Kobieta upijała się alkoholem, co było powodem jej wyprowadzki do domu rodzinnego. Ich małżeństwo praktycznie nie zaistniało, ponieważ przez cały okres powód był w wojsku, widywali się jedynie w czasie jego przepustek. Podczas jednej z rozmów pozwana przyznała się, że nie była w ciąży, a zaświadczenie sfałszowała u znajomego lekarza. Kobieta po ślubie zaszła w ciążę z innym mężczyzną. Informacja ta sprawiła uczucie oszukania u powoda. Odszedł od żony po 6 miesiącach od zawarcia małżeństwa¹³.

W drugiej sprawie c. Bzdyrak z 7 marca 2019 r. trudno było wykazać tylko na podstawie pozwu formułę wątpliwości procesowej jako podstępne działanie po stronie kobiety. Sam pozew nie dawał dostatecznych dowodów, aby zaaplikować kan. 1098 KPK/83. Dodatkowo pozwana w odpowiedzi na pozew oświadczyła: „[...] powodem małżeństwa było podejrzenie ciąży. Zaprzeczam abym celowo wprowadziła w błąd”. Powód scharakteryzował czas znajomości przedślubnej jako bardzo burzliwy, a w chwili, gdy chciał ją zakończyć, dowiedział się o ciąży. Dodał również, że kobieta: „[...] była osobą bardzo zaborczą i chciała mieć go na własność”. Małżeństwo zostało zawarte w 1998 r. Kilka tygodni po ślubie okazało się, że ciąża nie była prawdą. W czasie trwania małżeństwa doczekali się dwójki dzieci. Mężczyzna dowiedział się, że pozwana przed ślubem leczyła się psychiatrycznie, o czym nie powiedziała mu przed zawarciem małżeństwa. Choroba powróciła. W 2005 r. byli w separacji, jednak dla dobra dzieci powód postanowił ratować małżeństwo¹⁴. Analizując pozew i odpowiedź strony pozwanej trudno było wskazać elementy podstępnego wprowadzenia w błąd. Właściwszym tytułem nieważności byłby błąd co do osoby (kan. 1097 KPK/83; kan. 820 KKKW).

¹³ Tamże, nr I/2011/6822.

¹⁴ Tamże, nr I/2017/579.

Zakończenie

Ustawodawca kościelny w kan. 1098 KPK/83 i kan. 821 KKKW zawarł elementy nowej figury prawnej, które muszą łącznie zaistnieć, aby zaskarżyć ważność zawartego małżeństwa. Z treści kanonu wynika, że istotą przepisu jest zaistnienie podstępu w celu uzyskania zgody małżeńskiej u kontrahenta. Zauważyć należy, że samo podstępne działanie jest niewystarczające, o wadzie konsensu decyduje powstały błąd u nupturienta, który miał kluczowy wpływ na uformowanie zgody małżeńskiej. Obecność podstępu pozwala zastosować przepis *deceptio dolosa*, a nie błąd co do osoby, o którym mowa w kan. 1097 KPK/83 i kan. 820 KKKW.

Pozew ze swej natury nie ma wartości dowodowej, jednak na jego podstawie sędzia może wszcząć proces kanoniczny. Powód spełniając określone prawem wymogi formalne, winien w pozwie naświetlić konkretne przesłanki, które mogą poprzeć jego twierdzenie dotyczące nieważności małżeństwa. Trudno byłoby wymagać precyzyjnego wskazania wszystkich elementów podstępnego wprowadzenia w błąd, dlatego wikariusz sądowy proponując tytuł wątpliwości procesowej daje możliwość, aby poprzez instrukcję sprawy dotrzeć do prawdy o zaistnieniu przepisu podstępnego wprowadzenia w błąd.

Omówione pozwy sądowe dotyczyły podstępnego wprowadzenia w błąd co do przymiotu osoby, którym była ciąża. W większości przypadków stroną powodową była ofiara podstępu. Zauważyć też należy trudność w jednoznacznym wskazaniu podstępnego działania sprawcy, kiedy nie udziela on odpowiedzi na pozew lub nie bierze czynnego udziału w procesie. Największą szansą na odnalezienie prawdy są środki dowodowe, czyli oświadczenia stron, a szczególnie przyznanie sądowe lub pozasądowe, oświadczenia wiarygodnych świadków i dowody z dokumentów.

PIŚMIENNICTWO

- Góralski, Wojciech. 1991. *Kanoniczna zgoda małżeńska (kanony 095-1107)*. Gdańsk: Wydawnictwo Prawnicze i Ekonomiczne „Lex”.
- Góralski, Wojciech. 2001. „Przedmiot podstępnego wprowadzenia w błąd (kan. 1098 KPK).” *Ius Matrimoniale* 12, nr 6:87-99.
- Góralski, Wojciech. 2004. „Analiza normy prawnej (kan. 1098 KPK).” W *Nieważność małżeństwa zawartego pod wpływem podstępu*, red. Wojciech Góralski,

i Ginter Dzierżon, 85-126. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Majer, Piotr. 1998. „Podstępne wprowadzenie w błąd (kan. 1098 KPK) jako wada zgody małżeńskiej.” *Prawo Kanoniczne* 41, nr 1-2:115-47.

Majer, Piotr. 2002. „Niestawiennictwo strony pozwanej w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa.” *Ius Matrimoniale* 13, nr 7:167-90.

Rola, Marcin. 1986. „Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna nieważności małżeństwa w aktualnej praktyce sądowej.” *Prawo Kanoniczne* 29, nr 1-2:203-16.

Rybczyk, Józef. 1963. „Podstępne wprowadzenie w błąd jako postulowany tytuł nieważności małżeństwa.” *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 10, z. 4:125-41.

Sztymchmiller, Ryszard. 2003. *Ochrona praw człowieka w normach kanonicznego procesu spornego*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.